

Sen Motyla

Jerzy Pogonowski

Odczyt sponsorowany przez:
Katedrę Logiki i Metodologii Nauk
Uniwersytetu Wrocławskiego

Szklarska Poręba 21IV2009

Taoistyczny Sen. Musi być różnica między cząstką i falą!

Chuang Tzu śnił kiedyś, że jest motylem. Był we śnie świadom, że jest szczęśliwym motylem i nie wiedział, iż jest Chuang Tzu. Wtem obudził się i ujrzał, że jest Chuang Tzu. Nie wiedział już: czy był Chuang Tzu, śniącym że jest motylem, czy motylem, śniącym iż jest Chuang Tzu. Musi być różnica między Chuang Tzu i motylem [choć jedno może też być drugim]. Nazywa się to przekształceniem rzeczy.



Sen Chuang Tzu (?)
Sen Motyla (?)

Papugi, magia, elektrony, arytmetyka, Trójca Święta...

Kulturowo uwarunkowana spójność zespołów przekonań:

- Indianie Bororo i papugi *Arara*;
- Azande i dziedziczenie magii;
- Dualizm korpuskularno-falowy;
- Niestandardowe modele arytmetyki Peana;
- Trójca Święta w zwulgaryzowanej, jarmarcznej interpretacji:
 - bóg jednoosobowy, ale w 3 osobach, w tym: 2 mężczyzn (boski ojciec i bosko-człowieczy syn) oraz 1 duch (pod postacią ptaka);
 - duch-ptak pośredniczy w narodzinach bosko-człowieczego syna z ludzkiej dziewicy (Mateusz 1, 18; Łukasz 1, 35);
 - boski ojciec przeznacza synowi-jedynakowi męczeńską śmierć, syn zmartwychwstaje, podąża w zaświaty i zasiada po prawicy ojca;
 - syn jeszcze tylko raz pojawi się na Ziemi; wtedy wybrani (zbawieni) zmartwychwstaną i udadzą się w zaświaty; potępieni zostaną powtórnie zgładzeni; świat zostanie zlikwidowany (Jan 16, 16–33; Łukasz 21, 7–28; Mateusz 13, 3–44; Marek 13, 3–37) [odrzucaamy chiliazm].

Czy Zachód właściwie rozumie/interpretuje Wschód?



Chuang Tzu i Hui Shi: dialog Taoisty z Sofistą

Chuang Tzu i Hui Shi przechadzali się mostem na rzece Hao.

„Pływają tam płotki, tak swobodnie!” rzekł Chuang Tzu. „Oto jak ryby są szczęśliwe!”

„Nie jesteś rybą. Od kiedy wiesz, że ryby są szczęśliwe?”

„Ty nie jesteś mną. Od kiedy wiesz, że nie wiem, iż ryby są szczęśliwe?”

„Założmy, że nie będąc tobą, nie wiem (tego co ty wiesz). Założmy, że nie jesteś rybą; wtedy nie wiesz, iż ryby są szczęśliwe. To kończy sprawę.”

„Wróćmy do punktu, od którego zaczęliśmy. Gdy powiedziałeś „Od kiedy wiesz, że ryby są szczęśliwe?”, zadałeś mi pytanie jakbyś wiedział, iż ja wiem. A ja, cóż, rozpoznaję to w moim szczęściu ze spaceru nad Hao.”

Uwaga: podaje się bardzo różne tłumaczenia ostatniego zdania!

Znajdujemy tu problemy ważne też dla filozofii Zachodu (np.: źródła wiedzy oraz jej uzasadnienie, wiedza o wiedzy, wnioskowanie przez analogię; w dalszej konsekwencji: sceptyczny relatywizm Taoistów).

Starożytna logika chińska

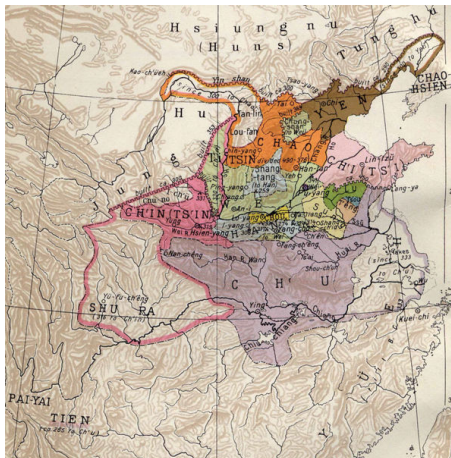
Ograniczamy się do komentarza do wybranych rozumowań starożytnych filozofów chińskich z *chu-tzu pai-chia* (100 szkół, (-770, -221)), żyjących w *Okresie Wiosen i Jesieni* (-722, -481) oraz *Okresie Walczących Królestw*, (początek - V, -221):

- Lao Tzu (-604?, -500?), Chuang Tzu (-370, -301), Taoiści.
- Konfucjusz (-551, -479), Hsün Tzu (-312, -230), klasyczny konfucjanizm.
- Mo Tzu (-470, -391), późni Moiści.
- Hui Shi (-IV), Kongsun Long (-325, -250), Dialektycy.
- Han Fei (-280, -233), Legaliści.

Refleksja logiczna tych filozofów znajdowała się na poziomie *protologicznym* (wedle standardów logiki Zachodu); używane w niej sposoby argumentacji można jednak do tych standardów sprowadzić.

Początek podróży

Tao ke tao fei chang tao.



Starożytny język chiński

Ważne w analizie starożytnego języka chińskiego są np.:

- analityczność tego języka; problematyczność podziału na części mowy;
- brak obligatoryjnego wyrażania niektórych kategorii gramatycznych obecnych w językach SAE;
- rozdzielenie znaczeń oddawanych w językach SAE przez spójkę *jest*; rola partykuły *yeh*;
- brak spójnika alternatywy (zamiast $\alpha \vee \beta$ spotykamy konstrukcję $\neg\alpha \rightarrow \beta$);
- różnorodność negacji (np. *fei*, *pu*, *wu*) oraz kwantyfikatorów (np. *mo* kwantyfikator zerowy);
- problem traktowania rzeczowników jako niepoliczalnych;
- brak interpunkcji i brak jednoznacznych kryteriów podziału syntaktycznego (włącznie z granicą międzyzdaniową) w piśmie.

Kilka dystynkcji Wschód–Zachód

W starożytnej chińskiej refleksji logicznej:

- analizy dotyczą raczej nazw niż zdań; istotna jest rola kontekstu wypowiedzi; istotna jest raczej trafność nazw niż prawdziwość zdań;
- ważny jest związek *język–czynności*, raczej niż *język–rzeczy*;
- pobudzanie domyślności jest bardziej istotne od językowej reprezentacji świata;
- dominują pragmatyczne aspekty rozumowań;
- przedstawianie świata jest holistyczne.

Piszący te słowa jest jednak dogmatycznym przeciwnikiem spekulacji o relatywizmie logicznym. *Etnologia* jest dyscypliną bezprzedmiotową.

Logika jest usystematyzowanym zestawem niezawodnych reguł wnioskowania.

(W.A. Pogorzelski)

Rozumowania

Specyfika rozumowań w tekstach starochińskich polega na *debatowaniu*, prowadzeniu *dysputy* raczej niż na przeprowadzaniu *dowodów*.

- Fałszywe konkluzje w tych rozumowaniach są wynikiem błędów materialnych, a nie formalnych.
- W szkole konfucjańskiej *prawda* to: *szczerłość* (lub *wiarygodność*).
- U Taoistów: przekonanie o ograniczeniach języka, jako narzędzia dociekania prawdy. *Tao, które można wyrazić słowami, nie jest (prawdziwym) niezmiennym tao. Nazwa, którą można je określić, nie jest (prawdziwą) niezmienną nazwą.* [„Tao Te Ching”].
- Wnioskowania eliptyczne; stosowanie metafor.
- Implikacja i wynikanie/związek przyczynowy (znaki: *tse* oraz *ku*).
- Modalności (*shi* — być słusznym, *ke* — być akceptowalnym).

Prawa dedukcyjne

Starożytna logika chińska nie wypracowała żadnego *systemu* logicznego. Używano jednak niektórych ważnych praw logicznych i reguł, znanych w logice Zachodu, np.:

- reguły *modus ponens* (np.: *Jeżeli (kiedy) człowiek umiera, to nauka się kończy. [Człowiek jest śmiertelny.] Zatem, nauka ma swój kres.*);
- prawa *niesprzeczności* (np. przypowieść Han Fei o tarczy i włócznie — nie mogą istnieć jednocześnie: włócznia, która przebija wszystko oraz tarcza, której nic nie może przebić);
- reguły *modus tollens*, reguły *sylogizmu hipotetycznego*,...

Zdawano sobie sprawę z różnic logicznych występujących w tzw. *zdaniach paralelnych*: *Biały koń jest koniem. Jeździć na białym koniu to jeździć na koniu. Ale: Jeśli oko konia jest ślepe, koń jest ślepy. Jeśli oko konia jest duże, nie mówi się, że koń jest duży.*

Paradoksy

- *Osierocone źrebię nigdy nie miało matki.*
- *Cień lecącego ptaka nigdy się nie ruszył.*
- *Niebo jest tak nisko jak ziemia, góry są na tym samym poziomie, co mokradła.*
- *Koła nie dotykają ziemi.*
- *Jeśli od liny długości jednej stopy co dzień odejmować połowę, nie zakończy się tego nawet po dziesięciu tysiącach pokoleń.*

Jest wiele analiz słynnego *Pai ma fei ma* (Biały koń nie jest koniem); w polskiej literaturze logicznej np.: H. Greniewski i O. Wojtasiewicz, „From the history of Chinese logic”, *Studia Logica* **IV**, 1956, 241–243.

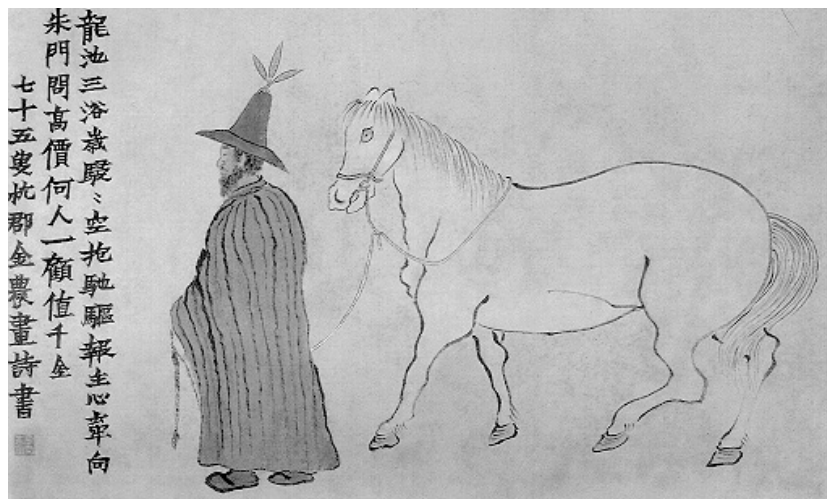
Pai ma fei ma

- A. Is it admissible that „a white horse is not a horse (*Pai ma fei ma*)?”
- B. It is admissible.
- A. Why should be so (*ho tsai*)?”
- B. ‘Horse’ is that by which we name the shape. ‘White’ is that by which we name the colour. Naming the colour is not (the same as) naming the shape. Therefore I say: „‘white horse’ is not (the same as) ‘horse’ (*Pai ma fei ma*).”

(przekład tego fragmentu: Harbsmeier)

- Por. np.: Antystenes (problem prawdziwości zdań syntetycznych).
- Por. też: problem uniwersaliów. *White-horseness is not horseness.*
- Por. także: rzeczowniki zbiorowe. *White-horse-stuff is not horse-stuff.*

Pai ma fei ma



Notes on Early Chinese Logic

- ① *Jest sposób, aby uzyskać królestwo:*
- ② *Jeśli pozyskasz sobie ludzi, to uzyskasz królestwo;*
- ③ *Jest sposób, aby pozyskać sobie ludzi:*
- ④ *Jeśli pozyskasz sobie serca ludzi, to pozyskasz sobie ludzi;*
- ⑤ *Jest sposób, aby pozyskać sobie serca ludzi:*
- ⑥ *[Jeśli] dasz ludziom to, co lubią i nie będziesz narzucał im tego, czego nie lubią, [to pozyskasz sobie serca ludzi].*

Przesłanka 2: $\gamma \rightarrow \delta$

Przesłanka 4: $\beta \rightarrow \gamma$

Przesłanka 6: $\alpha[\rightarrow \beta]$

Wniosek (domyślny): $\alpha \rightarrow \delta$

Język starochiński jako narzędzie rozumowania

(1)(a) Jeżeli jest sprawiedliwość na świecie, to jest życie; jeżeli nie ma sprawiedliwości, to jest śmierć. (b) Jeżeli jest sprawiedliwość (na świecie), to jest bogactwo; jeżeli nie ma sprawiedliwości, to jest ubóstwo. (c) Jeżeli jest sprawiedliwość (na świecie), to jest porządek; jeżeli nie ma sprawiedliwości, to jest nieporządek. (2)(a) [Otóż] Niebo pragnie życia na świecie i nienawidzi śmierci. (b) (Niebo) pragnie bogactwa na świecie i nienawidzi ubóstwa. (c) (Niebo) pragnie porządku na świecie i nienawidzi nieporządku. (3) [Stąd wiem, że] Niebo pragnie sprawiedliwości (na świecie) i nienawidzi niesprawiedliwości.

Chmielewski przeprowadza analizę semantyczną tego rozumowania, a następnie proponuje jego formę logiczną:

Język starochiński jako narzędzie rozumowania

$$\begin{array}{ll}
 (1) & (a) \quad (\varphi a \rightarrow \psi_1 a) \wedge (\varphi' a \rightarrow \psi'_1 a) \\
 & (b) \quad (\varphi a \rightarrow \psi_2 a) \wedge (\varphi' a \rightarrow \psi'_2 a) \\
 & (c) \quad (\varphi a \rightarrow \psi_3 a) \wedge (\varphi' a \rightarrow \psi'_3 a) \\
 (2) & (a) \quad (b\Phi\psi_1 a) \wedge (b\Phi'\psi'_1 a) \\
 & (b) \quad (b\Phi\psi_2 a) \wedge (b\Phi'\psi'_2 a) \\
 & (c) \quad (b\Phi\psi_3 a) \wedge (b\Phi'\psi'_3 a) \\
 \hline
 (3) & (b\Phi\varphi a) \wedge (b\Phi'\varphi' a)
 \end{array}$$

$$\begin{array}{ll}
 (1) & \varphi a \equiv \psi_i a \\
 (2) & (b\Phi\psi_i a) \wedge (b\Phi'\psi'_i a) \\
 \hline
 (3) & (b\Phi\varphi a) \wedge (b\Phi'\varphi' a)
 \end{array}$$

Zasada redukcji do absurdu na tle porównawczym

Przez zasadę redukcji do absurdu rozumie się tutaj prawo KRZ:

$$(p \rightarrow \neg p) \rightarrow \neg p.$$

Chmielewski egzemplifikuje posługiwanie się tą zasadą w tekstach starogreckich, starochińskich oraz buddyjskich. W przypadku starochińskim chodzi o następujący fragment tzw. rozdziałów dialektycznych *Mo Tzu*:

Kan. Fałszem jest uważać wszystkie wypowiedzi za fałszywe. Wyjaśnienie leży w jego [= tego, kto tak mówi] własnej wypowiedzi.

Wyj. Fałsz jest niedopuszczalny. Jeżeli wypowiedź owego człowieka jest dopuszczalna, to znaczy nie jest fałszywa, w takim razie istnieją dopuszczalne wypowiedzi. Otóż wypowiedź tego człowieka jest niedopuszczalna: jeżeli przyjąć [ją] za prawdziwą (i tang), to z konieczności okazuje się nieprawdziwa (pi pu tang).

Zasada redukcji do absurdu na tle porównawczym

Chodzi tu zatem o obalenie tezy głoszącej, iż „wszelkie wypowiedzi [=zdania] są fałszywe”. Każdy czytelnik, któremu znana jest logika Zachodu, zauważy podobieństwo tej argumentacji do następującego fragmentu *Przeciw logikom* Sekstusa Empiryka:

Jeżeli bowiem wszystko jest fałszywe, fałszywe będzie i to, że wszystko jest fałszywe, skoro i to jest czymś z zakresu wszystkich rzeczy. A jeśli jest fałszywe, że wszystko jest fałszywe, prawdziwe będzie sprzeczne z tym [twierdzenie], że nie wszystko jest fałszywe. Jeśli więc wszystko jest fałszywe, to nie wszystko jest fałszywe.

Zasada redukcji do absurdu na tle porównawczym

Obecność omawianej zasady logicznej poświadczona jest także w tekstach wczesnobuddyjskich:

*Gdy mówisz, że odrzucasz **wszystko**, czy to [twoje powiedzenie] wchodzi w liczbę **wszystko**, czy nie wchodzi w liczbę **wszystko**? Jeśli wchodzi w liczbę **wszystko**, to sam odrzucasz to, co mówisz. [...] Jeżeli zaś [to twoje powiedzenie] nie wchodzi w liczbę **wszystko**, to nie ma **wszystkiego** [sc. w twoim **wszystko**].*

Kanoniczny Budda skłaniał się ku stanowisku: *sabbam me na khamati* (palijskie: dosłownie *wszystkiego nie uznaję*, w potocznej polszczyźnie *nie uznaję żadnego poglądu*).

Zasada redukcji do absurdu na tle porównawczym

Chmielewski przytacza także swoje tłumaczenie (z tybetańskiego) fragmentu traktatu *Vigraha-vyāvartanī* (w przybliżeniu: *odwracanie sporu*) ze szkoły madhjamików:

*Jeżeli wszelkich rzeczy
Samobyt w ogóle nie istnieje,
Twoje słowa także są samobytu pozbawione
I samobytu odeprzeć nie są zdolne.*

*Jeżeli zaś owe słowa posiadają samobyt,
Twoja poprzednia teza zostaje naruszona.
Skoro zachodzi taka niezgodność,
Winienesz wypowiedzieć specjalną rację.*

Przykłady argumentacji

W drugiej części podajemy przykłady argumentacji, w przekładach zaczerpniętych z pracy Christophera Harbsmeiera *Language and Logic* [z monumentalnego cyklu Josepha Needhama *Science and Civilisation in China*].



Wiedza nieboszczyków

Tzu Kung zapytał Konfucjusza: „Czy martwi mają wiedzę czy jej nie mają?” Mistrz powiedział: „Mógłbym odrzec, że martwi mają wiedzę. Wtedy jednak obawiałbym się, że wierni synowie oraz posłuszne wnuki porzuciliby swoich przodków i pozostawili ich ciała niepogrzebane.

Mógłbym odrzec, że martwi nie mają wiedzy. Wtedy jednak obawiałbym się, że niewierni synowie porzuciliby swoich przodków i pozostawili ich ciała niepogrzebane. Chcesz pojąć, czy martwi mają wiedzę czy jej nie mają. Gdy umrzesz, sam się dowiesz [sic! JP]. Na razie nie ma pośpiechu.”

Termin *zgodność z faktami* był wyrażany przez partykułę *tang*; por. np. stwierdzenie Han Fei:

Każdy minister, który jest niełojalny, powinien zostać skazany na śmierć. Jeśli to, co mówi nie jest prawdą (tang), także powinien zostać skazany na śmierć.

Wiedza i mniemanie: Tygrys na rynku

(Phang Kung) rzekł: „Przypuśćmy, iż jedna osoba utrzymuje, że na rynku jest tygrys. Czy uwierzyłbyś w to?”

(Król) odparł: „Nie.”

„Przypuśćmy, iż dwie osoby utrzymują, że na rynku jest tygrys. Czy uwierzyłbyś w to?”

„Nie!”

„Przypuśćmy, iż trzy osoby utrzymują, że na rynku jest tygrys. Czy uwierzyłbyś w to?”

„Tak, uwierzyłbym.”

Phang Kung mówił dalej: „Jest całkowicie oczywiste, że na rynku nie ma tygrysa. Gdy jednak trzy osoby twierdzą, że on tam jest, stwarza to tygrysa!”

Wiedza i mniemanie: Wielki Sen

- *Skąd wiem, iż to co nazywam niewiedzą nie jest wiedzą?*
- *Skąd wiem, iż uleganie życiowym przyjemnościom nie jest złudzeniem? Skąd wiem, iż my, którzy nienawidzimy śmierci, nie jesteśmy od dzieciństwa wygnańcami, którzy zapomnieli drogi do domu? Kto weseli się we śnie, o świecie łąka i szłochy. Kto we śnie łąka i szłochy, o świecie rusza na polowanie. Gdy śnimy, nie wiemy, iż śnimy i w środku snu interpretujemy w nim (inny) sen. Dopóki się nie obudzimy, nie wiemy, że śnimy. Dopiero po Wielkim Przebudzeniu dowiemy się, że (wszystko) to było Wielkim Snem. Głupcy sądzą jednak, iż są przebudzeni, tak pewni że wiedzą kim są, książętami, wodzami, (och, jakże są) niepoprawni! Ty i Konfucjusz jesteście obaj snami, i to, że nazywam cię snem, także jest snem.*



Tako rzecze wróżbita

W czwartym miesiącu był pożar w Chhen.

Pi Tsao z Cheng powiedział: „Za 5 lat państwo Chhen zostanie na nowo ustanowione, a za 52 lata ostatecznie zniknie. Tzu Chhan zapytał o powód/rację (ku).

Pi Tsao odrzekł: „Chhen należy do pierwiastka wody i jest pod władzą Chhu. Gwiazda ognia przyniosła teraz pożar do Chhen. Wskazuje to, iż Chhu zostaje wyrugowane i Chhen zostaje ustanowione. Przeciwne elementy są rządzone przez liczbę pięć. Oto dlaczego mówię: za 5 lat. Gwiazda roku musi pięć razy znaleźć się w konfiguracji kuo hou, zanim Chhen zniknie. To, że Chhu przejmie nad nim kontrolę, leży w naturze Niebios. Oto dlaczego mówię: 52 lata.”



Konfucjusz i młodociany Kopernik

Podczas podróży na wschód Konfucjusz natrafił na dwóch spierających się ze sobą chłopców. Jeden z nich mówił: „Sądzę, że słońce jest bliższe o wschodzie, a dalsze od nas w południe.” Drugi zaś mówił: „Słońce jest bardziej oddalone o wschodzie, a bliższe w południe.”

Pierwszy chłopiec mówił: „O wschodzie słońce jest tak duże jak dach powozu. W południe jest tak małe jak talerzyk. Słońce jest bliższe o wschodzie, a bardziej od nas oddalone w południe, gdyż z pewnością to, co jest bardziej oddalone jest mniejsze od tego, co jest bliższe.”

Drugi chłopiec mówił: „O wschodzie słońce jest przyjemnie chłodne. W południe czujesz je tak gorącym, jakbyś wsadził palec do gorącej zupy. Słońce jest bardziej oddalone o wschodzie, gdyż z pewnością (ten sam obiekt), który zdaje się bardziej gorący jest bliższy nas niż ten, który zdaje się chłodniejszy.”

Konfucjusz nie potrafił rozwikłać tej zagadki. Dwaj mali chłopcy śmiali się z niego, mówiąc: „A twierdzi się, że ty wiesz wszystko!”



Dlaczego należy być posłusznym?

Mo Tzu rzekł: „Bądź posłuszny. Bądź ostrożny. Upewnij się, że czynisz to, czego Niebo pożąda, a unikasz tego, czym Niebo się brzydzi. A czego pożąda Niebo i czym Niebo się brzydzi?”

Niebo pożąda sprawiedliwości, a brzydzi się niesprawiedliwością.

Skąd to wiemy?

Ponieważ sprawiedliwość jest standardem.

Skąd wiemy, że sprawiedliwość jest standardem?

Ponieważ świat sprawiedliwy jest uporządkowany. Bez sprawiedliwości świat jest nieuporządkowany. Oto skąd wiem, że sprawiedliwość jest standardem.”

Choć jest to niesprawiedliwe wobec Mo Tzu, to nie potrafię sobie odmówić zacytowania w tym miejscu sloganu sprzed 40 lat: *Popierajmy program Partii, oparty na przeświadczeniu o własnej słuszności!*



Historia i Tradycja

- *Władca państwa Yü pożądał rydwanów Chhü Chhan oraz nefrytów Chhui Chi i nie słuchał rad Kung Chih-Chhi. W efekcie, jego kraj został spustoszony, a on sam umarł.
Dlatego mówi się: „Żaden błąd nie jest bardziej bolesny od zachłanności w posiadaniu przedmiotów.”*
- *Mo Tzu rzekł tedy: „Muzykowanie jest złe.”
Skąd wiemy, że jest to słuszne? Znajdujemy to w Kodeksie Kar Thang, między księgami starożytnych królów.
Księża rzecze: „Ciągłe muzykowanie w pałacu nazywane jest uciechą czarownic.”*



Wyższość czynów nad słowami

Usłyszeć o czymś jest lepiej, niż o tym nie usłyszeć. Widzieć coś samemu jest lepiej, niż o tym słyszeć. Rozumieć coś jest lepiej, niż to widzieć. Wykonywać coś jest lepiej, niż to rozumieć. Kres uczenia się następuje wtedy, gdy osiąga się umiejętność wykonywania. Wykonywanie (pożądaney czynności) jest oświeceniem (ming). Osiąganie w czymś oświecenia dopomaga w staniu się mędrce.

Jeżeli czyjeś słowa są poza sferą człowieczeństwa, to lepiej jest milczeć niż mówić i lepiej jest (nawet) partaczyć niż być przekonującym. Całe gadanie, które nie jest w zgodzie ze starożytnymi królami oraz z poprawnością i sprawiedliwością nazywamy obłudą. Nawet jeśli słowa są przekonujące, gentleman nie będzie ich słuchał.



Honor (i humor) niesamobójcy

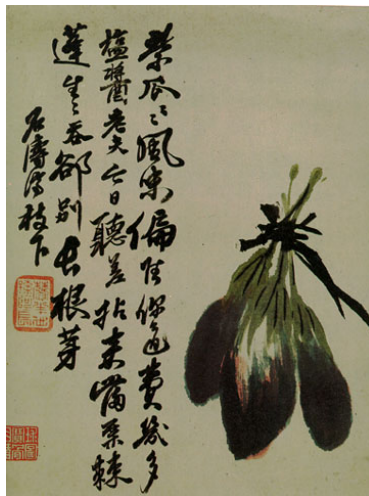
W Chhi był służący, który odmówił popełnienia samobójstwa dla swojego pana, który popadł w kłopoty.

Spotkał on na ulicy swojego starego znajomego, który rzekł: „Jak to możliwe, że wciąż jesteś żywy?”

„Cóż, każdy służy innym dla jakiejś korzyści. Umieranie to żadna korzyść. Dlatego odmówiłem popełnienia samobójstwa.”

„Czy będziesz jednak teraz mógł spojrzeć w twarz innym (po odmowie popełnienia obowiązkowego samobójstwa)?”

„A potrafisz sobie wyobrazić, że spoglądam im w twarz będąc martwym?”



Adwokat doskonały

Na rzece Wei była powódź. Utonął pewien bogacz z Cheng. Ktoś wyłowił zwłoki. Rodzina bogacza chciała je wykupić. Jednak człowiek, który wyłowił zwłoki zażądał za nie mnóstwa pieniędzy. Rodzina poskarżyła się Têng Hsi, który rzekł: „Poczekajcie, przecież nikt inny i tak nie wykupi zwłok.” Człowiek, który zwłoki wyłowił, w złości także poskarżył się Têng Hsi, który rzekł: „Poczekaj, przecież u nikogo innego tych zwłok nie kupią.”

Jeśli X (chia) oraz Y (i) mieli obaj stosunek z kobietą Z (nü tzu ping), i z tego powodu X i Y się pobili i pokaleczyli, to — o ile Z o tym nie wiedziała — jakże można ją za to winić? Nie należy jej winić.



Zamęt w słowach prowadzi do chaosu w świecie

Gdy nazwy nie są poprawne, to to, co się powiedziało nie będzie brzmiało rozsądnie.

Gdy to, co się mówi nie brzmi rozsądnie, sprawy nie zakończą się sukcesem.

Gdy sprawy nie zakończą się sukcesem, nie będą kwitły rytuały i muzyka.

Gdy nie będą kwitły rytuały i muzyka, kary nie będą odpowiednie do przewin.

Gdy kary nie będą odpowiednie do przewin, zwykli ludzie nie będą wiedzieć jak ruszyć ręką lub nogą.

Gdy zatem gentleman coś mówi, to nazwa (której używa) z pewnością jest w mowie stosowna; gdy gentleman coś mówi, to na pewno można czynić tak, jak on mówi. W mowie gentlemana nie ma nic niedbałego.



Kanony Moistów

Najbardziej systematyczną spuściznę logiczną pozostawili po sobie niewątpliwie późni Mości. Tzw. *Rozdziały Dialektyczne* księgi *Mo Tzu* zawierają jednak nie tylko treści logiczne, ale wiele ustaleń metodologicznych oraz epistemologicznych. Znajdujemy w nich definicje oraz stwierdzenia, podane w planowo zorganizowanym porządku. Kanony wraz ze swoim objaśnieniami zajmują rozdziały 40–43, po czym następują dwa rozdziały o naturze bardziej opisowej, 44 i 45.

The purpose of logical analysis is (1), by clarifying the distinction between right and wrong (shih fei), to inquire into the principles of order and misrule; (2), by clarifying points of sameness and difference, to discern the patterns of names and objects; (3), by settling the beneficial and the harmful, to resolve confusion and doubts. Only after that may one by describing summarise what is so of the myriad things, by sorting seek out comparables in the multitude of sayings.

Kanony Moistów

Canon: *By learning we add something (to our knowledge).*

Explained by: the objector himself.

Explanation: *He considers that learning does not add anything and accordingly informs the other. This amounts to causing the other to know that learning does not add anything, i.e., it amounts to teaching.*

If one believes that by learning one does not add anything, then it is inconsistent to teach.

Canon: *Non-existence does not necessarily (π) presuppose existence.*

Explained by: What is referred to.

Explanation: *In the case of non-existence of something, the thing has to exist before it is in this way non-existent. In the case of the non-existence of the sky's falling down, it is non-existent without ever having existed.*

Kanony Moistów

Canon: *If you know kou (dogs), to say of yourself that you do not know chhüan (dogs) is a factual mistake (kuo).*

Explained by: identity of objects.

Explanation: *If the knowing of kou (dogs) is identical with the knowing of chhüan (dogs), then there is a mistake. If there is no identity, there is no mistake.*

Canon: *The standard (fa) is that in being like which something is so.*

Explanation: *The mental picture (i), the compass, a circle, all these may serve as standard (fa).*

Kanony Moistów

Canon: *The 'reason' (ku) is (such that) if and only if something has got it, it will come about.*

Explanation: *Minor reason: having this, it will not necessarily (pi) be so. Lacking this, it will necessarily (pi) be so...*

Major reason: having this, it will necessarily be so. Lacking this, necessarily (pi) it will not be so...

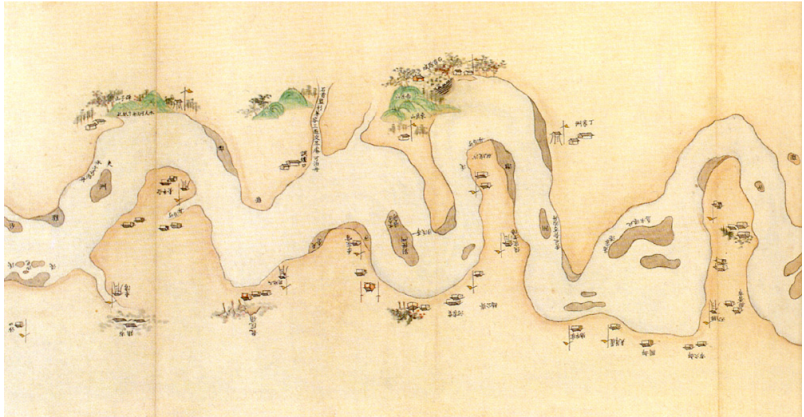
Canon: *Names (ming) are unrestricted, classifying or privative.*

Explanation: *'Thing' is unrestricted. Any object necessarily (pi) requires this name.*

Naming something 'horse' is classifying. For 'like the object' we necessarily (pi) use this name.

Naming something 'Jack' is privative. This name stays confined in this object...

Koniec podróży



Koniec podróży

Staraliśmy się zwrócić uwagę na to, że pionierskie analizy przeprowadzone pół wieku temu przez Janusza Chmielewskiego w niczym nie ustępują analizom proponowanym całkiem współcześnie.

Systematyczne przedstawienie dorobku starochińskiej refleksji logicznej nie jest oczywiście możliwe w ramach jednego odczytu.

Staraliśmy się, aby wybrane przykłady argumentacji były w miarę reprezentatywne dla tego dorobku (celowo pominęliśmy niektóre szkoły, np. później rozwijaną chińską logikę buddyjską). Jeśli słuchacze odebrali tę próbę jako chaotyczną, to proponujemy uspokojenie w postaci jeszcze kilku nastrojowych obrazów:







- Graham, A.C. 1978. *Later Mohist Logic, Ethics and Science*. The Chinese University Press and the School of Oriental and African Studies, London and Hong Kong.
 - Graham, A.C. 1989. *Disputers of the Tao. Philosophical Argument in Ancient China*. Open Court, La Salle, Illinois.
 - Hansen, C. 1983. *Language and Logic in Ancient China*. University of Michigan Press, Ann Arbor.
 - Christoph Harbsmeier, *Language and Logic*, Part I in: Joseph Needham, *Science and Civilisation in China*, vol. 7, Cambridge University Press, Cambridge 1998.
-
- Anna Uryasz-Majewska, Wybrane podstawowe pojęcia starożytnej logiki chińskiej, *Investigationes Linguisticae III*, 1998, Institute of Linguistics, Adam Mickiewicz University, Poznań, 91–188. Tekst rozprawy magisterskiej obronionej w 1991 roku (promotor: Jerzy Pogonowski).

Janusz Chmielewski (1916–1998)

- Notes on Early Chinese Logic (I–VIII). *Rocznik Orientalistyczny*
 - Part I: **26**, no. 1 (1962), 7–22;
 - Part II: **26**, no. 2 (1963), 91–105;
 - Part III: **27**, no. 1 (1963), 103–121;
 - Part IV: **28**, no. 2 (1965), 87–111;
 - Part V: **29**, no. 2 (1965), 117–138;
 - Part VI: **30**, no. 1 (1966), 31–52;
 - Part VII: **31**, no. 1 (1968), 117–136;
 - Part VIII: **32**, no. 2 (1969), 83–103.
- Język starochiński jako narzędzie rozumowania, *Sprawozdania z prac naukowych Wydziału I Polskiej Akademii Nauk* **8**, 2, 1964, 108–133.
- Concerning the Problem of Analogic Reasoning in Ancient China, *Rocznik Orientalistyczny* **40**, 2, 1979, 64–78.
- Zasada redukcji do absurdu na tle porównawczym, *Studia Semiotyczne* **XI**, 1981, 21–106.